

KSWiP
poz. dw.
25.04.19
TL LL

Jacek Karcz

Urząd Miejski w Lęborku
Kancelaria Ogólna
Lębork dnia 24.04.2019
24-04-2019
5984
WPEŁNIŁO
[Signature]

Rada Miasta Lębork
ul. Armii Krajowej 14
84-300 Lębork

15RM 1520 5984 173 7.10
URZĄD MIEJSKI w LĘBORKU
BIURO RADY MIEJSKIEJ
WPEŁN 24-04-2019 NĘŁO
173/10
ilosc zw
podpis

Petycja

Wnoszący : Jacek Karcz

Szanowni Państwo Radni,

w tej petycji chciałbym poruszyć Wasze sumienie zagadnieniem z kolejnej branży zobowiązujących zainteresowań Rady Miasta, to jest dziedziny takich wydarzeń, które mogłyby przyciągać do naszego miasta niemałą liczbę gości. Wydarzenia podobnego typu, a jest to pomysł zmagani sportowych, z zakresu lekkiej atletyki, były i są w dalszym ciągu w Lęborku bardzo cenione. Cenione są również szeroko poza Lęborkiem i wszędzie cieszą się wielkim zainteresowaniem.

Mój pomysł, który chcę Wam opisać jest moim własnym pomysłem, który jeszcze nigdzie na świecie nie zaistniał. Lębork byłby pierwszym miejscem, skąd ta dyscyplina mogłaby wyruszyć w Polskę i być może w świat.

Jest to dyscyplina banalnie prosta, wzorowana w przeważającej części na wyścigu Formuły 1. Pomimo tego może być uznana za oryginalną.

Zasadnicza różnica polega na tym, że w Formule 1 ścigają się szybkie bolidy, a w mojej propozycji ścigają się biegacze.

Trochę dziwne jest to, że nikt dotąd nie zauważył jak ona może być widowiskowa, przeniesiona w takiej formie dla kibiców.

Postaram się jej zasady opisać tak, żebyście Państwo nie mieli problemów z ich zrozumieniem i ewentualną /bo takie jest moje marzenie/ akceptacją.

Oczywiście tę dyscyplinę można będzie bezpiecznie uatrakcyjnić poprzez dodawanie elementów wymuszających jakby większe trudności, których nie da się wprowadzić przy szybkości bolidów, a w naszym przypadku będą one zwiększać zainteresowanie publiczności.

Przechodzę do rzeczy.

Miejsce.

Musi to być teren o nawierzchni utwardzonej, o powierzchni minimum/maximum, w naszym przypadku wielkości placu Pokoju. Usytuowany powinien być, podobnie jak plac Pokoju, w centrum miasta. Zwiększa to atrakcyjność wyścigów, widowiskowość przez skoncentrowanie całej trasy na oczach widzów, stanowi jakby kryterium miejskie, które łatwo będzie obstawić reklamami sponsorów, nagłośnieniem, pewną ilością rozmontowywalnych trybun, możliwością transmisji telewizyjnej stacji ogólnopolskich oraz na telebimie lokalnym. Taka familiarność i kameralność usytuowania tego wydarzenia ma swój sens w pełnym obserwowaniu, przeżywaniu i dopingowaniu rywalizacji zespołów.

Na przylegających do placu Pokoju ulicach lub w centrum placu zespoły mogłyby ustawić swoje namioty. Paradoksalnie właśnie takie miejsce na zawody tego typu ma przewagę nad innymi usytuowaniami

Trasa.

Bieg ma formę ciągłą zamkniętą. Szerokość tzw. bieżni, po której będą ścigać się biegacze poszczególnych zespołów powinna być taka, żeby można było ustawić do startu i biegu 5/6 zespołów na jeden bieg, po dwóch zawodników powiedzmy w dwóch rzędach. Kolejność pozycji ich ustawienia na starcie poprzedzona byłaby czasami przebiegnięcia tej trasy jednorazowo od startu do mety przed biegiem zasadniczym, każdego z członków zespołu, wypuszczanych w tym przypadku akurat pojedynczo.

Bieżnia jest obstawiona ściśle barierkami po obu swoich stronach. Kształt bieżni jest wyprofilowany wg projektu zespołu za to odpowiedzialnego, albo tylko jednej osoby posiadającej wyobraźnię lub znanstwo w tym temacie. Trasa ma mieć wszelkie podobieństwo – patrząc z lotu ptaka – do tras oglądanych na wyścigach Formuły 1. Zawierać więc będzie jedną prostą, na której będzie możliwość doścignięcia/prześcignięcia danego zawodnika. W dalszej swojej części będzie już zawierać wyłącznie tzw. szykany czyli zakręty zmuszające do wyhamowania prędkości i tzw. szybkie zakręty /rozpiętość kątów od bardzo ostrych do bliskich 90*.

Aby dodatkowo uatrakcyjnić wymóg wyczynowy trasy można będzie położyć w poprzek bieżni, w kilku miejscach muldy o łagodnych kątach wzniosu, wydłużonych w kierunku biegu z obu stron wbieg/zbieg z niej. Wysokość muldy można przedyskutować. W jednym miejscu trasy, w poprzek jej mogłyby stanąć nad bieżnią linia zraszająca drobniutko rozpylonej mgły wodnej, którą można zraszać zawodników np. co 5 okrążeń. Na prostej można również w trakcie biegu podawać zawodnikom napoje.

Zawodnicy.

Jest to wyścig zespołowy. Zespół stanowią dwaj zawodnicy – oczywiście mogą startować również zawodniczki. Każdy zespół ma swój odróżniający go od pozostałych grup ubiór/strój sportowy. W Łęborku możemy działania zacząć albo od formacji zespołów z naszego miasta, osób np. powyżej 18 lat, jak również po udanym pionierskim początku, zespołów z całego powiatu, itd., województwa i całego kraju. Marzy mi się liga ogólnopolska tej dyscypliny, ale na początek musimy to przejść na własnej skórze. Doprowadzić do ukształtowania się reprezentacji Łęborka, i to w różnych kategoriach wiekowych, i co się rozumie samo przez się przy różnej ilości okrążeń.

Ilość okrążeń biegu.

Dla seniorów przewidziałbym tyle okrążeń, ile ma oryginalna Formuła 1, to jest 60-kilka, ale to jest najmniejszy problem – kwestia do uzgodnienia. Jak wskazałem powyżej – jeśli zdecydujemy o angażowaniu do takiego biegu młodsze wiekowo pokolenia, to liczba okrążeń będzie o ileś tam mniejsza – kwestia do uzgodnienia. Sposób ewentualnego oznaczania zawodników dublowanych jest do ustalenia.

Pomiary czasu.

W tym przypadku będzie potrzeba użycia określonej ilości zegarów pomiarowych. Będą one jedynie wykorzystywane przy przedbiegach do ustalenia kolejności miejsc na starcie do biegu. Punktacja indywidualna odzwierciedla kolejność na mecie każdego wyścigu, natomiast punktacja zespołowa mogłaby być prowadzona w podobny sposób jak w wyścigach żużlowych. Zanim Formuła Łęborska upowszechniłaby się na większym terenie naszego kraju, mogłaby zaistnieć liga miejska lub powiatowa. A więc do organizacji włączyłyby się poszczególne gminy naszego powiatu.

Nazwa dyscypliny.

Jako pionierzy powinniśmy ją nazwać Formuła L, albo Formuła Łębork, albo Formuła Łęborska, albo jeszcze inaczej.....

Przy właściwym ustanowieniu zasad Formuły Łęborskiej moglibyśmy jako miasto, które zaproponowało taką dyscyplinę jako pierwsze a świecie, mieć związane z tym wydarzeniem profity. Pochodziłyby one z praw do wszelkiego rodzaju reklam, z praw telewizyjnych i innych przekazów, reklamodawcy mogliby sfinansować i ubarwić barierki wyznaczające trasę wyścigu itp.

Oczywiście takie wydarzenie powinno być wcześniej dobrze rozreklamowane wszędzie gdzie się da na terenie całego kraju. Niewykluczone, że będzie konieczność zatrudnienia specjalisty lub takiej firmy do organizacji tego przedsięwzięcia, żeby wystartować z wysokiego poziomu pokazania się w Polsce z taką inicjatywą. Chciałbym, aby wszelkie ewentualne profity z tego pomysłu były przekazane w darowiznach na szczytne cele jak miasta: szkolnictwo, służba zdrowia/gdyby mogły prowadzić do przyspieszenia porad u specjalistów i różne zabiegi/, mieszkalnictwo.

Całość mogłaby być powiązana z imprezą straganowo-wystawienniczą, taką jak te, które organizuje miasto kilka razy w roku, i może na dużo większą skalę.

Ja widzę w tym wszystkim same plusy – a jak Państwo widzą ten mój projekt?

Oczywiście chciałbym znaleźć się w grupie ustalającej plan trasy, zasady dyscypliny i koordynującej przygotowania zawodów.

Organizacja tych zawodów na pewno nie będzie tanią inwestycją, ale jak wspomniałem wyżej, zatrudniając do organizacji specjalistów/tę od organizacji dużych imprez sportowych, włączając do tego sprawy reklamowe, medialne i transmisyjne.

Na pewno po pierwszych doświadczeniach będzie można poprawiać ewentualne błędy.

Proszę Pana Przewodniczącego RM o przesłanie mojej petycji jako wniosku do wszystkich Radnych i udostępnienie go odpowiednim komórkom RM do wykorzystania.

Proszę o odpowiedź na piśmie czy ta moja propozycja znalazła uznanie RM i czy będzie wzięta do realizacji.

Gdyby moja propozycja nie znalazła u Państwa pozytywnego odbioru, będę chciał zainteresować nią jakieś inne miasto w Polsce.

Odpowiedzi na piśmie od Państwa oczekuję na wszystkie składane przeze mnie petycje do Państwa.

Z poważaniem

Jacek Karcz

